

## Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny 2013, Nr 2

Piotr Szukalski  
Instytut Socjologii  
Uniwersytet Łódzki  
pies@uni.lodz.pl



### Polscy stulatkowie

W całej historii ludzkości widoczne było zainteresowanie, czy wręcz urzeczenie, jednostkami osiągniętymi bardzo zaawansowany wiek. Łatwość posługiwania się „krągłymi” liczbami oraz ich swoista magia sprawiły, iż szczególna rola przypadła jednostkom przekraczającym wiek-próg stu lat. W niniejszym tekście chciałbym skupić się na tej subpopulacji, stanowi ona bowiem, z jednej strony, znakomity przykład przebiegu tzw. podwójnego starzenia się ludności, z drugiej zaś – badacze przyszłości mówią o spodziewanej w perspektywie najbliższych dekad „eksplozji stulatków”, niezwykle dynamicznym wzroście liczby tych ekstremalnie starych jednostek.

Obecnie w krajach rozwiniętych występuje – dzięki redukcji umieralności w zbiorowości ludzi bardzo starych – szybki wzrost liczby stulatków, których liczba z reguły podwaja się co 7-8 lat. Stąd też niekiedy mówi się wręcz o „eksplozji stulatków”. Szczególne zainteresowanie wzbudzają zwłaszcza osoby najstarsze, „następcy Matuzalema”, osiągający wiek stu kilkunastu i więcej lat. Najwyższy, potwierdzony przez wykorzystanie nowoczesnych metod weryfikacyjnych, wiek osiągnęli: Francuzka Jeanne Calment<sup>1</sup> urodzona 21 lutego 1875 r., zmarła 4 sierpnia 1997 r. (122 lata i 5 miesięcy) oraz Amerykanin duńskiego pochodzenia Kristian Mortensen, urodzony 16 sierpnia 1882 r. i zmarły 25 kwietnia 1998 r. (115 lat i 8 miesięcy). Inną sędziwą osobą, której wiek został pozytywnie zweryfikowany, jest Marie Louise Meiller, mieszkanka Kanady, która osiągnęła 117 lat i 7 miesięcy, aczkolwiek pewność co do jej wieku opiera się na nieco mniej pewnych świadectwach niż te dotyczące J. Calment. Innymi jednostkami zmarłymi w bardzo zaawansowanym wieku są Amerykanka Sarah Knauss (119 lat) i Brytyjka Charlotte Hughes (115 lat). Jednak musimy zdawać sobie sprawę, iż większość opowieści o ekstremalnej długowieczności występującej przed 1980 r. to wytwory pobożnych życzeń.

Również i w Polsce stulatkowie w minionych stuleciach byli obiektem rozlicznych mitów. Przykładowo, jeden z XIX-wiecznych polskich fizjologów i antropologów J. Mejer twierdził, że na terytorium polskim znaleźć można było liczne przykłady jednostek dożywających ekstremalnie sędziwego wieku. Wobec braku wiarygodnych danych przypomnę jedynie, że wedle przywołanego

---

<sup>1</sup> J. Calment uznać można za swoisty „cud natury” również z tego względu, iż po złamaniu biodra w wieku 115 lat przeżyła jeszcze lat 7.

Mejera w samym Krakowie w latach 1828–1847 umarły 22 osoby mające od 100 do 115 lat, zaś zmarły w roku 1858 we Lwowie Samuel Stefanowicz, arcybiskup obrządku ormiańskiego, miał ponoć 106 lat i 8 miesięcy. W rzeczywistości arcybiskup Stefanowicz zmarł mając 103 lat i 9 miesięcy, będąc – z uwagi na dokładną znajomość przebiegu jego życia i wysoką wiarygodność danych na ten temat – najprawdopodobniej pierwszym Polakiem, o którym mamy pewność, iż w momencie zgonu miał ponad 100 lat.

Cytowany antropolog Mejer twierdził wręcz, że w Pierwszej Rzeczypospolitej znaleźć można było liczne (zebrane przez niejakiego Rzączyńskiego) przypadki stulatków, np.: Katarzyna Odrowążówna (130 lat w chwili zgonu), Anna Topołówna (120 lat), arcybiskup gnieźnieński Jakub ze Skotnik (ponad 100 lat), czy wreszcie dziad wojewody płockiego Feliksa ze Śreńska (140 lat). Zwróćmy uwagę na okrągłe liczby, jakie padają, gdy mowa o wieku w chwili zgonu, zaś za ocenę wiarygodności tychże danych niech posłuży następujący cytat: „O niejakim Wiśniowskim w księstwie oświęcimskim piszą, że mając lat 140 chodził pieszo do odległego kościoła, zaś Ossowski z Jabłonny w województwie lubelskim, mając 115 lat, gryzł jeszcze orzechy i dosiadał konia. Wieśniak jeden z województwa wołyńskiego, mając lat 115, wspinał się na wysokie drzewa”.

Stąd też zamiast mówić o mitach, lepiej zająć się faktami. Dla Polski porównywalne dane, odnoszące się do długiego okresu, przedstawione są w poniższej tablicy (tab. 1). Tytułem wprowadzenia do poniższych danych dodam informacje dla dwóch wcześniejszych okresów. Według spisu z roku 1810, w Księstwie Warszawskim żyło ok. 970 osób mających przynajmniej 100 lat, co dawało niewyobrażalnie wysoką liczbę matuzaleatów w przeliczeniu na milion mieszkańców – 203 osoby (wyższą w przypadku mężczyzn – 211, niż kobiet – 195, co w efekcie prowadziło do większej liczby stulatków płci męskiej niż ich rówieśniczek). Z kolei, w roku 1897 odnotowano w Królestwie Polskim 358 stulatków (92 mężczyzn, 266 kobiet, tj. 289 kobiet na 100 mężczyzn; 277 osób zamieszkiwało na wsi, 81 w miastach), co dawało 38 osób w wieku 100 i więcej lat na milion mieszkańców. Brak było przy tym jednostek deklarujących osiągnięcie wieku wyższego niż 109 lat.

Analizując prezentowane dalej dane, pamiętać musimy o zawyżaniu w przeszłości liczbie osób sędziwych. Nieprawidłowości odnośnie do deklarowanego wieku występowały wśród osób mających 80 i więcej lat jeszcze w spisie z 1960 roku, zatem w zasadzie jedynie wielkości począwszy od roku 1970 uznać możemy za wiarygodne<sup>2</sup>. Podejrzewać należy, iż skala nieprawdziwych deklaracji rosła wraz z wiekiem, stąd też w najwyższym stopniu dotykała osoby stuletnie.

W porównaniu z latami dwudziestymi i trzydziestymi odnotowana w okresie powojennym liczba stulatków wydaje się – poza wielkością dla ostatnich lat – skromna, pamiętać musimy jednak o dużym obciążeniu błędem zawyżania wieku występującym przed wojną<sup>3</sup>. Począwszy od spisu z roku 1970

---

<sup>2</sup> Jeszcze na początku XXI, w trakcie badania polskich stulatków PolStu2001 znaczący odsetek odwiedzanych, a rzekomo stuletnich, mężczyzn okazywał się po weryfikacji danych – przede wszystkim próbie rekonstrukcji ścieżki życia i biografii jednostki – zawyżać swój wiek.

<sup>3</sup> O jej skali świadczy najlepiej fakt, iż wg Vielrose’a liczba osób w wieku 100 i więcej lat w roku 1950 była zawyżona dwukrotnie. Zwróćmy również uwagę, iż występująca w okresie międzywojennym liczba stulatków w przeliczeniu na 1

mamy do czynienia ze stałym rozrostem interesującej nas populacji, której wielkość obecna (tj. w roku 2011) szacowana jest na trzy i pół tysiąca osób. Niestety, dostępne, publikowane dane nie pozwalają na dokładniejsze przeanalizowanie wieku osób w interesującej nas populacji.

Tabela 1

Polscy stulatkowie w latach 1921-2011

Rok	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Współczynnik feminizacji (na 100 mężczyzn)	Na 1 mln mieszkańców	Współczynnik urbanizacji
1921	2560	1111	1449	130	94,2	13,0
1931	2617	1160	1457	126	82,0	21,7
1950	320	94	226	240	12,7	24,6
1960	432	74	358	484	14,5	30,0
1970	330	68	262	385	10,1	43,6
1978	424	85	339	399	12,1	50,4
1988	1564	363	1201	331	41,3	56,3
2002	1541	326	1215	373	40,3	64,8
2011*	3437	715	2722	381	89,2	66,7

Źródło: Dane spisowe, \*dla roku 2011 dane z ewidencji bieżącej na 31.12.2011 i własne obliczenia

Wraz z upływem czasu zwiększa się odsetek polskich stulatków zamieszkujących w miastach, aczkolwiek aż do początku XXI wieku był on niższy od współczynników urbanizacji odnotowywanych w danym okresie. W pewnym stopniu ów wzrost jest spowodowany zmianą miejsca zamieszkiwania na stare lata – przenoszeniem się do dzieci, które wyemigrowały do miasta. Podejrzewać bowiem należałoby, iż – przy relatywnie niewielkich różnicach poziomu umieralności osób w zaawansowanym wieku między miastami a wsią – ze względu na nikłą mobilność przestrzenną osób po 50. roku życia współczynnik ten powinien w większym stopniu odzwierciedlać proporcję osób zamieszkujących obszary miejskie i wiejskie kilkadziesiąt lat wcześniej.

Polscy stulatkowie jedynie w roku 1960 charakteryzowali się współczynnikiem feminizacji porównywalnym do tego odnoszącego się do krajów europejskich o wiarygodnych statystykach ludności. W pozostałych latach spisowych poziom feminizacji tej grupy wieku był znacznie niższy. Może to wynikać bądź z wyższej częstości zawiązania wieku przez mężczyzn, bądź też wynikać z niższej nadumieralności polskich sędziwych mężczyzn<sup>4</sup>.

W najbliższych dekadach spodziewany jest dalszy wzrost liczby stulatków jako rezultatu, z jednej strony, wzrostu prawdopodobieństwa przeżycia w okresie wczesnej, a zwłaszcza zaawansowanej starości, z drugiej zaś czynnika kohortowego – dochodzenia do tak zaawansowanego wieku przez coraz liczniejsze generacje urodzone zwłaszcza w pierwszej połowie lat 1920. W rezultacie najnowsza

milion mieszkańców jest znacznie wyższa od odpowiednich wielkości osiągniętych jeszcze na początku lat 1990. w państwach europejskich o najwyższym poziomie rozwoju i najniższej umieralności.

<sup>4</sup> Za tym wyjaśnieniem przemawia fakt, iż na przełomie XX i XXI wieku polskie tablice trwania życia wskazywały na występowanie wśród dziewięćdziesięciokilkulatków tzw. *mortality crossover*, tj. punktu przecięcia się intensywności zgonów kobiet i mężczyzn. Jednakże, począwszy od roku 2005 sytuacja taka już nie występuje.

prognoza demograficzna GUS, opracowana w roku 2008, mówi o liczbie 3330 stulatków w roku 2015, 8227 w roku 2025 i 14666 w roku 2035. W rzeczywistości – z uwagi na fakt, iż redukcja umieralności przebiega w ostatnich latach w Polsce szybciej, niż mówiły o tym założenia przywołanej prognozy, a w jeszcze większym stopniu obniżała się umieralność wśród osób najstarszych – oczekiwać należy jeszcze wyższych liczb. Zwróćmy bowiem uwagę, iż odnotowana na koniec roku 2011 populacja stulatków (3437 osób) była wyższa nie tylko od tej przewidywanej w prognozie (3015), lecz również od wielkości przewidywanej dla roku 2015 (3330).

Głównym jednak czynnikiem wzrostu liczby stulatków jest szybko rosnące prawdopodobieństwo dożycia do tego wieku, przykładowo spośród 100 tys. noworodków do wieku 100 lat dożywało na początku lat 1950. jedynie 69 mężczyzn i 323 kobiety, podczas gdy w warunkach roku 2011 byłoby to doświadczeniem 607 mężczyzn i 2047 kobiet (tab. 2). W przyszłości należy spodziewać się jeszcze szybszego wzrostu prawdopodobieństwa dożywania do ekstremalnie zaawansowanego wieku.

Tabela 2

Liczba dożywających do wieku 100 lat ( $l_{100}$ ) i dalsze trwanie życia w tym wieku ( $e_{100}$ ) w Polsce w latach 1931-2011

		1931- 32	1952- 53	1960- 61	1965- 66	1970- 72	1975- 76	1980- 81	1985- 86	1990- 91	1995- 96	2000	2005	2011
<b>Mężczyźni</b>	$l_{100}$	0	69	132	177	153	120	133	38	294	121	307	374	607
	$e_{100}$	-	2,0	2,0	2,11	2,17	2,09	2,16	1,69	2,59	1,71	2,06	1,99	2,14
<b>Kobiety</b>	$l_{100}$	10	272	323	515	337	750	803	391	1777	338	633	1067	2047
	$e_{100}$	0,5	2,4	2,1	2,27	1,84	2,5	2,43	2,03	3,0	1,61	1,78	1,91	2,23

Źródło: tablice trwania życia z odpowiednich lat

Niestety, brak jest jakichkolwiek wiarygodnych informacji o tzw. super-stulatkach (tj. osobach mających co najmniej 110 lat) w Polsce, o ich liczbie i innych ważnych charakterystykach demograficznych i zdrowotnych. Międzynarodowa baza danych o super-stulatkach ([www.grg.org](http://www.grg.org)) zawiera informację o zmarłej w wieku 115 lat Polce Janinie Irzykowskiej (vel Iżykowskiej), ze wskazówką, iż jej wiek został zweryfikowany przez „Warsaw authorities”, lecz w literaturze polskojęzycznej nie napotkałem jakiegokolwiek wzmianki na ten temat.